

# Jak (od)budować wspólnotę Polaków?

24 II 2021



prof.

**ANDRZEJ LEDER**

Polska Akademia Nauk



prof.

**ANDRZEJ NOWAK**

Uniwersytet Jagielloński



prof.

**CEZARY OBRACHT-PRONDZYŃSKI**

Uniwersytet Gdański



**ELŻBIETA ANNA POLAK**

Marszałek Województwa Lubuskiego

Jakie propozycje odbudowy wspólnoty Polaków sformułowali podczas XV Kongresu Obywatelskiego prof. Andrzej Leder, prof. Andrzej Nowak, prof. Cezary Obracht-Prondzyński oraz marszałek Elżbieta Anna Polak? Czy jako obywatele jesteśmy wystarczająco dojrzały, by wdrożyć te postulaty w życie? Czy do tego katalogu propozycji powinniśmy dodać jeszcze jakieś punkty?

## Spójrzmy na siebie jak na ludzi równych

Prof. Andrzej Nowak

Nikt nie powinien przewodzić, inicjować, wskazywać drogi wyjścia z polskiego konfliktu z pozycji grupy uprzywilejowanej. W takim scenariuszu uznalibyśmy bowiem, że oto są jacyś „lekarze”, którzy poprowadzą społeczeństwo ku uzdrowieniu. To oznaczałoby *de facto* koniec wspólnoty.

Jeśli mamy tworzyć wspólnotę polityczną, musimy przyjąć założenie równości i w tej właśnie równości realizować próbę wychodzenia z kłopotów przez wymianę, słuchanie i przyjmowanie argumentów – a nie ciosów – które dotyczą nas osobiście. Myślę, że każdy, kto występuje w roli krytycznego obserwatora rzeczywistości powinien przyjąć pierwszoosobowy punkt widzenia. Tylko w taki sposób możemy podjąć się roli krytyków. To pewien punkt wyjścia, od którego zaczyna się rozmowa równych ludzi, z których każdy jest omylny i popełnia błędy.

“ **Jeśli mamy tworzyć wspólnotę polityczną, musimy przyjąć założenie równości i w tej właśnie równości realizować próbę wychodzenia z kłopotów przez słuchanie, wymianę i przyjmowanie argumentów – a nie ciosów – które dotyczą nas osobiście.**

Warto też spojrzeć na nas wszystkich jako na członków największej i najważniejszej na świecie wspólnoty – wspólnoty ludzkiej. Zagrożenia XXI wieku, które przed nami stoją mają charakter ponadpolityczny i dotyczą nas wszystkich. Pandemia przypomniała nam o wyzwaniach, którym sprostać musimy wszyscy razem, niezależnie od tego, do jakiej wspólnoty politycznej należymy. Nauczmy się wymieniać między sobą argumenty, jak poradzić sobie z tym, co dotyka i będzie dotykać ludzi – czyli między innymi mnie.

## Postawmy na dialog

Elżbieta Anna Polak

Wierzę, że drogą do budowy wspólnoty Polaków jest prawdziwy dialog, zachodzący w oparciu o równość, tolerancję i umiejętność współpracy niezależnie od tego, jakie kto ma poglądy i sympatie polityczne. Włączenie ludzi w proces podejmowania decyzji, wysłuchiwanie ich głosu i liczenie się z nim to recepta na to, by społeczeństwo było naprawdę silne, a władza znajdowała się bliżej obywateli. Postępując w ten sposób buduje się dobrą przyszłość dla wspólnoty.

Sama staram się postępować w taki sposób jako regionalny lider – powołuję do współpracy niezależnych ekspertów, którzy przedstawiają rzetelne argumenty o niepolitycznym

charakterze, w proces podejmowania decyzji włączam też społeczników, czyli osoby, które mają pasję, czują misję, wiedzą bardzo dużo o interesującym ich obszarze. Ich wiedza okazuje się nieraz w skali całego procesu nie tylko przydatna, ale wręcz kluczowa.

Od lat organizuję także liczne dialogi obywatelskie, m.in. na poziomie gminnym czy powiatowym, zapraszając najbardziej skonfliktowane grupy społeczne. Największą sztuką jest zebranie tych osób w jednym miejscu – gdy już się to uda, niemal zawsze daje to pozytywne efekty.

“ **Od lat organizuję liczne dialogi obywatelskie, m.in. na poziomie gminnym czy powiatowym, zapraszając najbardziej skonfliktowane grupy społeczne. Największą sztuką jest zebranie tych osób w jednym miejscu – gdy już się to uda, niemal zawsze daje to pozytywne efekty.**

## **Praktykujemy demokrację**

Prof. Andrzej Leder

Jestem przekonany, że podstawową receptą na odbudowanie wspólnoty Polaków jest praktykowanie demokracji – na wszystkich szczeblach, gdzie jest to możliwe. Wbrew wielu wyobrażeniom, polska kultura jest bowiem dość hierarchiczna, przez co mamy trudności z demokratycznymi relacjami w pozornie bardzo niepolitycznych miejscach, jak: szkoła, urząd czy placówka służby zdrowia.

“ **Praktykujemy demokrację – na wszystkich szczeblach, gdzie jest to możliwe. Wbrew wielu wyobrażeniom, polska kultura jest dość hierarchiczna, przez co mamy trudności z demokratycznymi relacjami w pozornie bardzo niepolitycznych miejscach, jak: szkoła, urząd czy placówka służby zdrowia.**

W I Rzeczypospolitej tradycja samorządowa, demokratyczna dotyczyła raptem około 10% społeczeństwa – tych, którzy trzymali bat nad chłopami. Ci ostatni natomiast byli ze wspólnoty równości i szlacheckiej demokracji wykluczeni. Ostatnie półtora wieku, od czasu uwłaszczenia, to powolne zamykanie się tej przepaści. Dziś oczywiście nie ma tak dramatycznej sytuacji, co nie zmienia jednak faktu, że od początku III Rzeczypospolitej w praktykach demokratycznych uczestniczy mniej więcej połowa społeczeństwa. To zbyt mało – tych, którzy są z boku, warto zachęcić do włączenia się w praktyki i obyczaje obywatelskie, należy też upowszechniać myślenie kategoriami demokratycznymi, np. dobra wspólnego.

Sądzę, że warto spojrzeć na naszą, polską wspólnotę także jako na część wspólnoty europejskiej. Dziś często zadajemy sobie pytania o jej kondycję i przyszłość. Wydaje mi się, że czymś co może nas, Europejczyków w sposób głęboki, płynący z serca złączyć, jest poczucie wspólnoty losu. To, że wszyscy jesteśmy otoczeni przez olbrzymie potęgi, które dla naszego relatywnie niewielkiego półwyspu są groźne. Niemal 1,5 miliarda Chińczyków rządzonych przez brutalny, autorytarny rząd, posiadająca swoje mocarstwowe plany Rosja, czy nawet pogrążone w głębokim kryzysie Stany Zjednoczone – w takich realiach my, Europejczycy powinniśmy być razem, czując, że los nas wszystkich jest wspólny.

## **Bądźmy otwarci i odporni na manipulacje**

**Prof. Cezary Obracht-Prondzyński**

Pragnę zwrócić uwagę na trzy rzeczy, które mogą być szczególnie istotne dla realizacji celu, o którym rozmawiamy. Po pierwsze, potrzebna jest nam rozumiana w specyficzny sposób otwartość – gotowość do zaakceptowania tego, że przyszłość będzie inna, niż byśmy to sobie wymarzyli, inna, niż chcielibyśmy, by była, inna, niż chciałaby tego dana opcja polityczna. To szalenie trudne, jednak bez tego będzie rodziła się pokusa opresyjności, pokusa narzucania pewnych rozwiązań – czasami przy wykorzystaniu całego instrumentarium władzy – po to, by kreować poczucie sterowania przyszłością. Co oczywiście nie ma prawa się udać tego typu narzędziami.

Drugi element nazwałbym antytanatykością. Tanatykość kultury jest niezwykle silnym narzędziem władzy – służy wzbudzeniu lęku, że oto ktoś chce nam odebrać przeszłość, dziedzictwo, tożsamość, tradycje, a także, co najważniejsze, przyszłość. Widzę dziś bardzo silne pokusy używania tego instrumentu – w Polsce i nie tylko. Jego wykorzystywanie wzbudza w ludziach złość, niepewność, strach. Są wówczas bardzo łatwo poddawani różnego rodzaju manipulacjom, oddziaływaniom, sterowaniom. W ich oczach zawsze znajdują się też wówczas jacyś „oni” – osoby czy środowiska, chcące nam jakoby przyszłość odebrać, zagrażający jej. To bardzo łatwa droga do wzbudzania konfliktów, nad którymi czasem traci się kontrolę. Unikajmy tego w dyskursie publicznym.

“ **Wzbudzenie lęku, że oto ktoś chce nam odebrać przeszłość, dziedzictwo, tożsamość, tradycje, a także przyszłość, jest bardzo niebezpiecznym narzędziem władzy. Jego wykorzystywanie wzbudza w ludziach złość, niepewność, strach. W ich oczach zawsze znajdują się też wówczas jacyś „oni” – osoby czy środowiska, chcące nam jakoby przyszłość odebrać, zagrażający jej.** ”

Po trzecie wreszcie, kluczowa jest też umiejętność przyjmowania krytyki przez władzę – jako tą, na której spoczywa szczególny rodzaj odpowiedzialności za przyszłość. Władza, która staje się impregnowana, niezdolna do wysłuchania krytycznego głosu na temat siebie samej, w sytuacji, w jakiej się znajdujemy, staje się niezwykle niebezpieczna. Wyłącza się bowiem wówczas jej otwartość na to, że scenariusze przyszłości mogą być różne – także takie, których ziszczenia się bardzo by ona nie chciała.

## O autorach

Prof. dr hab. **Andrzej Leder** – profesor w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, psychoterapeuta. Wydał rozprawę filozoficzną: *Nauka Freuda w epoce „Sein und Zeit”*, pracę na temat historii Polski: *Prześlona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, rozprawę dotyczącą idei filozoficznych w XX-wiecznej Europie: *Rysa na tafli. Teoria w polu psychoanalitycznym* i *Był kiedyś postmodernizm...*, a także, po angielsku: *The Changing Guise of Myths*. Naucza w Szkole Nauk Społecznych IFiS PAN i w Collegium Civitas.

Prof. dr hab. **Andrzej Nowak** – historyk, publicysta, sowietolog, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor zwyczajny w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, kierownik Zakładu Historii Europy Wschodniej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 1991-2012 redaktor naczelny czasopisma „Arcana”, autor *Dziejów Polski*. Od 2016 członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Kawaler Orderu Orła Białego.

Prof. dr hab. **Cezary Obracht-Prondzyński** – pracownik Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie jest kierownikiem Zakładu Antropologii Społecznej, a w latach 2005-2012 był dyrektorem tegoż Instytutu. Socjolog, antropolog i historyk. Jego zainteresowania badawcze dotyczą głównie problematyki Kaszub i Pomorza, a ponadto

uczestnictwa w kulturze, mniejszości narodowych i etnicznych, kulturowych problemów współczesności, polityki regionalnej, współczesnego społeczeństwa polskiego. Współzałożyciel, a obecnie prezes Instytutu Kaszubskiego.

**Elżbieta Anna Polak** – absolwentka wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego oraz studiów podyplomowych w zakresie zarządzania jednostkami gospodarczymi Uniwersytetu Wrocławskiego, ukończyła Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie oraz kursy i szkolenia m.in. w Centrum Funduszy Europejskich we Wrocławiu, w Ogólnopolskim Centrum Edukacji Samorządu i Administracji w Warszawie, w Global Business Center w Warszawie oraz w Communications Group Gerald Stanisław Abramczyk. Od sierpnia 2008 r. do listopada 2010 r. była wicemarszałkiem województwa lubuskiego, a następnie od listopada 2010 r. do dziś pełni funkcję Marszałka Województwa Lubuskiego. Od stycznia 2019 r. jest Członkiem Zarządu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Jest również przedstawicielem ZWRP do Komitetu Regionów UE, a także przedstawicielem ZWRP do Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy.